

# MEMORIAL

General Marii Wittek



aktualizacja  
w Zamku

por.

+  
POMPER Maria

zam. Lirykier

ps. "Maryjka"

LWP  
Ponstanie

1991/4SK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — J. 1991 / WSK  
POMPER Maria zaim Linyler  
ps. „Maryla”

I/1. Relacja ✓ K. 3, s. 1-3

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne —

IV. Korespondencja —

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓ 6

VI. Fotografie ✓



1/1. Relacja:

- Relacja Marii Pomper oprac. i przekazane przez  
Mjr 4 st. sp. Stefana Lichia, 14. 10. 1999r. Msp. oryg.  
K. 3, s. 1-3.



Wpłynęło dnia 14.10  
Ldz. 2983/4SLC/9a

r. 1991/122

I/1/1

Por.dr Maria Pomper - "Maryjka" - lekarz 9 pp

+ Urodzona w r.1908 w Odessie.Poiegła 19.września  
1944 roku w Warszawie,na Przyczółku Czerniakowskim.

W roku 1926 po zakończeniu nauki na kursie Spasowskiego  
Maria Pomper została nauczycielką publicznej szkoły powszech-  
nej,podejmując równocześnie studia na Wydziale Lekarskim Uni-  
wersytetu Warszawskiego.Działała przy tym społecznie w szere-  
gach Zrzeszenia Zawodowego Nauczycieli Publicznych Szkół Pow-  
szechnych w Polsce.Była członkiem kolegium redakcyjnego czaso-  
pisma nauczycielskiego.Po ukończeniu studiów medycznych prac-  
wała jako lekarz Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Słiskiej  
w Warszawie.W roku 1934 poślubiła studenta Politechniki War-  
szawskiej Stefana Zyrykiera.Po dwu latach małżeństwa urodziła  
syna - Aleksandra.

W latach trzydziestych wstąpiła do Komunistycznej Partii  
Polski,działając jako członek partyjnej komórki pracowników  
Służby Zdrowia /1935 - 1936/.Za działalność komunistyczną zos-  
tała w roku 1936 zwolniona z pracy,zaś w roku następnym - are-  
sztowana.Zwolniono ją za kaucją,złożoną przez kolegów.Okresowo  
pracowała w szpitalu na Czystem.

Po wybuchu wojny dr Maria Pomper uczestniczyła w obronie War-  
szawy,zaś po kapitulacji przedostała się do Białegostoku,zaję-  
tego przez wojska radzieckie.Pracowała tam w żłobku.W czerwcu  
1941 roku została razem z dzieckiem ewakuowana w głąb Związku  
Radzieckiego.W lipcu podczas walk o Kijów zginął jej mąż,Ste-  
fan Zyrykier.

Do stycznia 1944 roku pracowała dr Maria Pomper w Moskwie,  
w różnych ambulatoriach i ośrodkach epidemiologicznych.Już od  
maja 1944 roku,t.j. od rozpoczęcia formowania Dywizji Kościusz-  
kowskiej postanowiła się zgłosić do wojska,jednak z uwagi na  
chorobę dziecka mogła te zamierzenia zrealizować dopiero na  
początku roku następnego,synka pozostawiając pod opieką swej

matki. W lutym 1944 roku została skierowana do formującej się właśnie 3. Dywizji Piechoty im. Romualda Traugutta, gdzie została lekarzem 9 pp. Jak wynika z relacji towarzyszy broni w czasie walk na przyczółku warecko-magnuszewskim z ogromnym poświęceniem organizowała pracę służby zdrowia w swoim pułku. Podczas walk o Warszawę we wrześniu 1944 roku wzięła też udział w desancie 3. Dywizji Piechoty na Czerniakowie i w bojach na przyczółku - ramię w ramię z oddziałami powstańczymi płk Radosława. W niezwykle trudnej sytuacji, mimo dotkliwych braków środków opatrunkowych nieustrudzenie starała się ratować rannych - aż otrzymała sama ranę śmiertelną

Z relacji towarzysza walki na Przyczółku Czerniakowskim mjr Henryka Baczki:

"..W pułku znał ją każdy żołnierz. I nie wiem dlaczego, ale nazywali ją wszyscy zdrobniale i pieśczośliwie - Maryjką... Maryjka była postrachem kwatermistrzostwa i dowódców plutonów gospodarczych. Wystarczyło, by o jeden dzień spóźniła się łaźnia, by na czas nie przygotowano zmiany bielizny dla żołnierzy - a już jej głos grzmiał w odpowiednich ziemiankach i nie milkł, dopóki nie osiągnął swego...

W czasie walk nad Pilicą... spędzała całe dni na pierwszej linii. Chodziła od okopu do okopu, sprawdzała, czy kto nie chory czy są ranni, czy żołnierzy nakarmiono w porę. Na miejscu udzielała pomocy z podręcznej apteczki. Robiła wszystko, co do niej należało i wiele rzeczy, wykraczających poza jej bezpośrednie obowiązki.../Na przyczółek Czerniakowski/ przeprawiła się za Wisłę drugiego dnia i zaraz wzięła się do roboty... Przy świetle kaganka zaczęła robić opatrunki i najniezbędniejsze zabiegi chirurgiczne. Zorganizowała kuchnię dla rannych. Zajęła się ich ewakuacją na prawy brzeg. Widziałem Maryjkę w tamtych dniach... Wydawała się jeszcze młodsza. Jej spokój udzielał się tym, którzy zaczęli już tracić głowę... Doby całe spędzała bez snu



2/1/3

Była niezmordowana.

Zginęła, gdy przebiegała z domu do domu. Kula niemieckiego snajpera śmiertelnie raniła ją w brzuch. Do końca zachowała przytomność. Myślała o rannych - tej nocy trzeba ich konieczni ewakuować. Ostatnie jej słowa dotyczyły Olesia - jedynego, upostwianego jedenastoletniego syna..."

/Mjr Henryk Baczko - "Osiem dni na lewym brzegu" - Warszawa , 1946/ str.46 - 47 /

Z relacji dr Zygmunta Grzegorskiego, lekarza powstańczego zgrupowania kpt "Kryski" :

"...W dniu 19 września około godz. 11-ej rano koledzy powstańcy dali mi znać, że jakaś porucznik mnie poszukuje. Było to na ulicy Solec 39, zgłosiłem się i tak poznałem dr Marię Pomper . Nasza znajomość była dość osobliwa, bo zaczęła się kłótnią. Dr Pomper z miejsca zaczęła mi wymyślać, że ranni leżą na ziemi, że nie opatrzeni, że tężec, że gangrena itp... Dr Pomper pobiegła do sztabu, który mieścił się na Solec 59 w piwnicy. W trakcie, gdy dr Pomper biegła do sztabu, snajper niemiecki ranił ją w okolicy serca. Żołnierze, którzy widzieli ten wypadek, przynieśli dr Pomper na mój punkt opatrunkowy. Dr Pomper bardzo cierpiała. Nastąpił wylew wewnętrzny i dr Pomper ze wspomnieniem syna na ustach umiera..."

/Fragment listu dr Grzegorskiego, lekarza baonu "Tur" pluton 1140 zgrupowania kpt "Kryski" z dnia 15 grudnia 1964 - cyt.za Stanisławą Drzewiecką "Szłyśmy znad Oki" Warszawa - 1965 str.146./

Mjr w st.sp. Stefan Zieliacz

Wpłynęło dnia 14.10  
Ldz. 2983/436/9a

T. 1991/WK

Kserokopia

+ Por. dr Maria Pomper - "Maryjka" - lekarz 9 pp  
zam. Zyrykier

Urodzona w r. 1908 w Odessie. Poległa 19. września  
1944 roku w Warszawie, na Przyczółku Czerniakowskim.

W roku 1926 po zakończeniu nauki na kursie Spasowskiego  
Maria Pomper została nauczycielką publicznej szkoły powszech-  
nej, podejmując równocześnie studia na Wydziale Lekarskim Uni-  
wersytetu Warszawskiego. Działała przy tym społecznie w szere-  
gach Zrzeszenia Zawodowego Nauczycieli Publicznych Szkół Pow-  
szecznych w Polsce. Była członkiem kolegium redakcyjnego czaso-  
pisma nauczycielskiego. Po ukończeniu studiów medycznych prac-  
owała jako lekarz Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Śliskiej  
w Warszawie. W roku 1934 poślubiła studenta Politechniki War-  
szawskiej Stefana Zyrykiera. Po dwu latach małżeństwa urodziła  
syna - Aleksandra.

W latach trzydziestych wstąpiła do Komunistycznej Partii  
Polski, działając jako członek partyjnej komórki pracowników  
Służby Zdrowia /1935 - 1936/. Za działalność komunistyczną zost-  
tała w roku 1936 zwolniona z pracy, zaś w roku następnym - are-  
sztowana. Zwolniono ją za kaucją, złożoną przez kolegów. Okresowo  
pracowała w szpitalu na Czystem.

Po wybuchu wojny dr Maria Pomper uczestniczyła w obronie Wa-  
rszawy, zaś po kapitulacji przedostała się do Białegostoku, zaję-  
tego przez wojska radzieckie. Pracowała tam w żłobku. W czerwcu  
1941 roku została razem z dzieckiem ewakuowana w głąb Związku  
Radzieckiego. W lipcu podczas walk o Kijów zginął jej mąż, Ste-  
fan Zyrykier.

Do stycznia 1944 roku pracowała dr Maria Pomper w Moskwie,  
w różnych ambulatoriach i ośrodkach epidemiologicznych. Już od  
maja 1944 roku, t.j. od rozpoczęcia formowania Dywizji Kościus-  
kowskiej postanowiła się zgłosić do wojska, jednak z uwagi na  
chorobę dziecka mogła te zamierzenia zrealizować dopiero na  
początku roku następnego, synka pozostawiając pod opieką swej



matki. W lutym 1944 roku została skierowana do formującej się właśnie 3. Dywizji Piechoty im. Romualda Traugutta, gdzie została lekarzem 9 pp. Jak wynika z relacji towarzyszy broni w czasie walk na przyczółku warecko-magnuszewskim z ogromnym poświęceniem organizowała pracę służby zdrowia w swoim pułku. Podczas walk o Warszawę we wrześniu 1944 roku wzięła też udział w desancie 3. Dywizji Piechoty na Czerniakowie i w bojach na przyczółku - ramię w ramię z oddziałami powstańczymi płk Radosława. W niezwykle trudnej sytuacji, mimo dotkliwych braków środków opatrunkowych nieustrudzenie starała się ratować rannych - aż otrzymała sama ranę śmiertelną.

Z relacji towarzysza walki na Przyczółku Czerniakowskim mjr Henryka Baczki:

"...W pułku znał ją każdy żołnierz. I nie wiem dlaczego, ale nazywali ją wszyscy zdrobniale i pieszczotliwie - Maryjką... Maryjka była postrachem kwatermistrzostwa i dowódców plutonów gospodarczych. Wystarczyło, by o jeden dzień spóźniła się łaźnia, by na czas nie przygotowano zmiany bielizny dla żołnierzy - a już jej głos grzmiał w odpowiednich ziemiankach i nie milkł, dopóki nie osiągnął swego...

W czasie walk nad Pilicą ...spędzała całe dni na pierwszej linii. Chodziła od okopu do okopu, sprawdzała, czy kto nie choruje czy są ranni, czy żołnierzy nakarmiono w porę. Na miejscu udzielała pomocy z podręcznej apteczki. Robiła wszystko, co do niej należało i wiele rzeczy, wykraczających poza jej bezpośrednie obowiązki... Na przyczółek Czerniakowski/ przeprawiła się za Wisłę drugiego dnia i zaraz wzięła się do roboty... Przy świetle kaganka zaczęła robić opatrunki i najniezobowiązujące zabiegi chirurgiczne. Zorganizowała kuchnię dla rannych. Zajęła się ich ewakuacją na prawy brzeg. Widziałem Maryjkę w tamtych dniach ...wydawała się jeszcze młodsza. Jej spokój udzielał się tym, którzy zaczęli już tracić głowy... Dobry całe spędzała bez snu



Była niezmordowana.

Zginęła, gdy przebiegała z domu do domu. Kula niemieckiego snajpera śmiertelnie raniła ją w brzuch. Do końca zachowała przytomność. Myślała o rannych - tej nocy trzeba ich koniecznie ewakuować. Ostatnie jej słowa dotyczyły Olesia - jedyne, ubostwianego jedenastoletniego syna..."

/Mjr Henryk Baczek - "Osiem dni na lewym brzegu" - Warszawa , 1946, str.46 - 47 /

Z relacji dr Zygmunta Grzegorskiego, lekarza powstańczego zgrupowania kpt "Kryski" :

"...W dniu 19 września około godz. 11-ej rano koledzy powstańcy dali mi znać, że jakaś porucznik mnie poszukuje. Było to na ulicy Solec 30, zgłosiłem się i tak poznałem dr Marię Pomper . Nasza znajomość była dość osobliwa, bo zaczęła się kłótnią. Dr Pomper z miejsca zaczęła mi wymyślać, że ranni leżą na ziemi, że nie opatrzeni, że tężec, że gangrena itp... Dr Pomper podiegła do sztabu, który mieścił się na Solec 59 w piwnicy. w trakcie, gdy dr Pomper biegła do sztabu, snajper niemiecki ranił ją w okolicy serca. Żołnierze, którzy widzieli ten wypadek, przynieśli dr Pomper na mój punkt opatrunkowy. Dr Pomper bardzo cierpiała. Nastąpił wylew wewnętrzny i dr Pomper ze wspomnieniem syna na ustach umiera..."

/Fragment listu dr Grzegorskiego, lekarza baonu "Tur" pluton 1140 zgrupowania kpt "Kryski" z dnia 15 grudnia 1964 - cyt.za Stanisławą Drzewiecką "Szyłyśmy znad Oki" Warszawa - 1965 str.146./

Mjr w st.sp. Stefan Zielińcz

i  
I. 1931 / 4SK

2 WP  
Powst.  
Warsz.

† POMPER Maria  
zam. ZYRYKIER  
ps. "Maryjka"  
(1908 - 1944)

V. Na 24iskowe karty informacyjne: 6

B. Rojes 2012.



i

T 1991

LWP

+ Pomper Maria  
lekarzka zam. Zyrardów Pomorz. g.  
polska w walce o Pomorze Śred. Czerwca.  
Kardus

list z III 99

rod. L. d. 6 19 / 1888 / 99  
Red.

82'99

T. 1991/05K KL

LWP.

f #  
POMPER Maria

(1907-1944) por. WP lekarz

9 pp. 3 Dywizji Piechoty im Romualda  
Traugutta. RPP. Walki na Przyczółku  
Czerniakowskim, przeprawa przez Wisłę.

Zabita przez strzelca wyborowego 19.09.1944

Odnaczona Krzyżem Walecznych.

Zob.

Sylwetki Kobiet Żołnierzy  
Fundacja „Archiwum i Muzeum  
Pomorskie Armii Krajowej oraz  
Wojskowej Służby Polek

str. 275, 276, 277, 278

DRvt  
2004



T. 1991/164

L.WP

+ Pomper M.

1939



1945

Stępmiowski Tadeusz: Kobiety w służbie  
zbrodni podczas II wojny światowej  
[w:] Kobiety polskie w walce 1939-1945  
s. 43

D.K.97

1. Armia WP

Pomper Maria (1907 – 1944)

- lekarz, wstąpiła do wojsła w styczniu 1944., do 3. Dywizji Piechoty im. R. Traugutta, objęła funkcję naczelnego lekarza 9. pułku. Zginęła w Warszawie podczas powstania.

Źr. Maria Wójcik, Kobiety – żołnierze 1. i 2. Armii WP – biografie i wspomnienia, s. 163 – 166, 213, 242

K. Weit 2011



T 1991/WSK

WSP

POMPEL MARIA kpt.

3 Dywizja Piechoty im. Romualda Traugutta, starszy  
lekarz 9 Pułku Piechoty.

Wiele pracy włożyła w organizację służby zdrowia  
9 Pułku Piechoty.

W dniu 19 września 1944 roku poległa na Przyczółku  
Czerniakowskim niosąc pomoc rannym.

Odznaczona pośmiertnie Krzyżem Walecznych.

Pochowana w Kwaterze Wojennej, na Cmentarzu  
Powstańców na Woli w Warszawie.

POMPER MARIA, dr

T. 1991/USK

LWP

- lekarz

Źródło: Wójtowicz K., *Dziewczęta w rogatywkach*, s. 73, 74

K.Wojt., 2004 r.

T. 1991/WSK

LWP

POMPER Maria

---

VI. Fotografie

1. Zdjęcie profil twarzy, [b. d.], nepr., (12,8 x 18,3)  
sol. 1





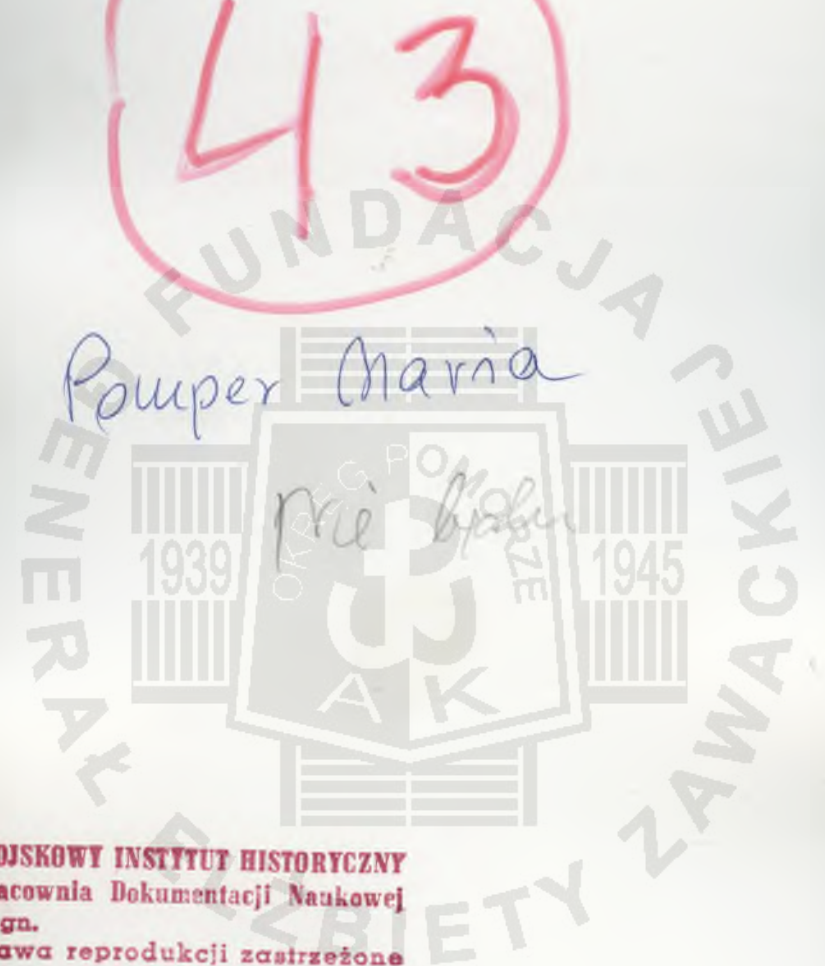


POMPER MARIA - por. lekarz 9 pp 3 dywizji  
piechoty

Poległa 22 września 1944 r. w Warszawie na  
przyczółku czerniakowskim.

413

Pomper Maria



**WOJSKOWY INSTYTUT HISTORYCZNY**  
Pracownia Dokumentacji Naukowej  
Sygn.  
Prawa reprodukcji zastrzeżone

Pot. dr Maria Pomper  
zm. z rae 22.9.1944r.

POMPER Maria

